

Warszawa, ul. Żurawia N 25, m. 13.

Dn. 17/I. 881.

Szanowny panie! Tylko co powróciwszy
ze wsi, zastąpił list Szanownego pana,
dziękuję, serdecznie dziękuję za Waszą
odpowiedź. O ile samo pismo pana spra-
wiło mi wielką przyjemność, o tyle za-
smuciła mię wiadomość, że kompletnego
wydania pism Swercenki dostać nie mo-
żna u nas z powodów cenzuralnych.
Żałuję również bardzo, że nie mogę za-
porować się z pracami Bataglia, Por-
tyckiego, Dragomanowa i Szanownego pana
o nieśmiertelnym śpiewaku Ukrainiaku.
Stykając się, że w roku bieżącym ma wyjść

zbiór prac Stanisława Prusa, szczególnie pojawienia się tej księżki z niecierpliwością, zdaje bowiem artykułów państwowych, zamieszczonych w „prawdzie” i w „kraju”, będzie to zbiór bardzo ciekawy.

Mam nadzieję w roku bieżącym być we Lwowie, nie omieszkam więc osobiście podziękować Stanisławowi Prusowi za bieżące zadanie wyrażenie prośbie niernajomego, za nim to jednak nastąpi wyboleją mi bardzo przyjemnie poznać nowego Prusa chociaż z foto-

grafii, dlatego też udaję się z
prośbą o łaskawe nieodmówienie
mi i tym jeure rarem i przyta-
nie swej podobizny, która naraźnie
porośniętą ^{do mnie} drogą pamiętając na
wskazanie znajomości z łaskawym
autorem „Boa Constrictora”
proszę przyjąć serdeczny udział
danej oraz zapewnienie mojej
uczciwości i prawdziwego nasuwa
od powołanego sędziego
Stefana Demblego